

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanego D. C.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 lutego 2018 r.,
sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego
strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 2 lutego 2018 r. oddalił apelację płatnika składek K. Spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia
7 listopada 2016 r. oddalającego odwołanie od decyzji o objęciu zainteresowanego
D. C. ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zatrudnienia na podstawie umów
cywilnoprawnych u płatnika składek oraz określającej miesięczne podstawy
wymiaru należnych składek.

W sprawie tej Sądy obu instancji uznały, że jedynym tytułem podlegania zainteresowanego ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 19 kwietnia 2009 r. były umowy cywilnoprawne zawierane z płatnikiem składek (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej), nawet jeżeli zainteresowany zleceniobiorca nie zawiadomił płatnika składek o ustaniu pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. W konsekwencji w wymienionym okresie nie wystąpił zbieg tytułów różnych ubezpieczeń społecznych wymagający stosowania normy kolizyjnej o primacie ubezpieczeń pracowniczych.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 353¹ k.c. przez niezastosowanie i błędne uznanie, że zasada swobody zawierania umów miała w przedmiotowej sprawie „ograniczone zastosowanie”; 2/ art. 734 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że zawierane przez skarżącego umowy były umowami zlecenia, a nie umowami o dzieło, a tym samym niezastosowanie art. 627 k.c.; 3/ art. 2 Konstytucji stanowiącego zasadę demokratycznego państwa prawnego przez naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa; 4/ art. 31 ust. 3 Konstytucji ustanawiającego zasadę proporcjonalności ograniczeń praw majątkowych jednostki; 5/ art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) przez bezzasadne zastosowanie.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący uzasadnił występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, „czy oraz w jakim stopniu sądy pierwszej oraz drugiej instancji są uprawnione do pomijania w trakcie oceny okoliczności sprawy oraz zebranego materiału dowodowego otoczenia zewnętrznego oraz warunków zawierania umów, w szczególności narzucania przez jednostki budżetowe, z przyczyn ekonomicznych, kształtu umowy”. Skarżący wskazał, że z uwagi na niskie ceny za świadczone usługi oferowane przez jego kontrahentów nie jest możliwe zrealizowanie kontraktów na podstawie innych umów niż umowy o dzieło, a firmy zatrudniające pracowników na podstawie umów o pracę lub umów zlecenia stają się niekonkurencyjne wobec firm zatrudniających pracowników w oparciu o umowy o dzieło.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz o zasądzenie na rzecz płatnika składek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, ponieważ wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. oraz zawierać argumenty przemawiające za tym, że nadal występuje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy, który już wielokrotnie negatywnie orzekał w analogicznych sporach. Sformułowana przez skarżącego kwestia nie stanowiła skonkretyzowanego problemu prawnego o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, który wymaga kolejnej interwencji Sądu Najwyższego, ponieważ skarżący nie odwołał się do konkretnych przepisów i bardziej ogólnie do regulacji lub instytucji prawnych, których dotyczą jego opisane w skardze kasacyjnej wątpliwości dotyczące stosowanej praktyki zatrudniania osób na podstawie umów o dzieło z uwagi na rentowność przedsięwzięcia. W taki sposób skarżący nie przekonał Sądu Najwyższego, że występuje potrzeba rozpoznania jednej z jego kolejnych tożsamo sformułowanych polemicznych skarg kasacyjnych także dlatego, że typowe i powtarzalne dozorowanie mienia nie zawiera konstrukcyjnych cech wytworzenia dzieła lub osiągnięcia twórczego rezultatu. Takiego wymagania ani uzasadnienia do zawierania umów o dzieło nie stanowiły oferowane przez kontrahentów niskie stawki za cywilnoprawne usługi dozorowania mienia, do których stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia, które z mocy prawa objęte są obowiązkowymi ubezpieczeniami

społecznymi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej). Na gruncie imperatywnego charakteru przepisów prawa ubezpieczeń społecznych bez znaczenia pozostawało użycie nazwy umowy o dzieło czy niepoinformowanie przez zleceniobiorcę o ustaniu jego pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie, który wykluczał istnienie zbiegu różnych tytułów ubezpieczeń społecznych, w tym prymat pracowniczego tytułu ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu w postępowaniu kasacyjnym w jednej z kolejnych podobnych spraw, które nie wymagają wielokrotnego zasądzania na rzecz pozwanego wysokich kosztów w każdej z analogicznych spraw (art. 102 k.p.c.).